

ADRES:
ul. Kupnera 22
14-260 Lubawa
Tel. (0-89) 645 39 60

ODPUSTY:

1. Narodzenie św. Jana Chrzciciela
24 czerwca
2. Michała Archanioła
29 września

MSZE ŚWIĘTE:

dni powszednie
7.00, 17.00
Niedziele i święta
8.00, 10.30, 12.00, 17.00
święta „zniesione”
7.00, 9.00, 17.00

**ADORACJA
NAJŚWIĘTSZEGO
SAKRAMENTU:**

pon.- pt.; 7.30 - 16.30
w kaplicy Św. Franciszka

**SAKRAMENT
POJEDNANIA:**

I piątek; 15.00-17.00
piątki; 16.00-17.00
i przed Mszą św.

NABOŻEŃSTWA:

- **NOWENNA DO MB
NIEUSTAJĄCEJ
POMOCY**
środa; godz. 17.00

- **DO MIŁOSIĘDZIA
BOŻEGO**
pon.- pt.; godz. 15.00

- **DO NIEPOKALANEGO
SERCA NMP**
I sobota m-ca; godz. 6.30

- **DO ŚW. FRANCISZKA
Z ASYŻU**
II sobota m-ca; godz. 6.20

- **KU CZCI ŚW. JP II
Z UCZCZENIEM
RELIKWI**
16 dzień m-ca; godz. 17.00

- **KU CZCI ŚW. o. PIO**
23 dzień m-ca; godz. 17.00

- **GODZINA ŚWIĘTA**
I Czwartek m-ca; godz.
21.00

**MSZA ŚW. Z
MODLTWĄ
O UZDROWIENIE**
ostatni piątek m-ca;
godz. 17.00

**KANCELARIA
PARAFIALNA**
15.30 - 16.30
poniedziałek, środa, piątek
Tel. (0-89) 645 39 60

Redakcja gazetki zaprasza
chętnych do współpracy.
Kontakt z księdzem
Proboszczem.

**105. ROCZNICA ODZYSKANIA PRZEZ POLSKĘ
NIEPODLEGŁOŚCI**

11 listopada 2023



RUCHY I STOWARZYSZENIA:

1. SŁUŻBA LITURGICZNA

2. SCHOLA PARAFIALNA

**3. ODNOWA W DUCHU
ŚWIĘTYM**

- wtorek godz. 18.00

**4. GRUPA MŁODZIEŻOWA
„PRZYJACIELE JEZUSA”**

- piątek godz. 17.00

**5. WSPÓLNOTA ŻYWEGO
RÓŻAŃCA**

Lubawa, Tuszewo
i Fijewo – pierwsza środa
m-ca po Mszy Św. o godz.
17.00;

Mortęgi - ostatni czwartek
m-ca po Mszy Św.
o godz. 18.00

6. RODZINY NAZARETAŃSKIE

- środa po Mszy Św.
o godz. 17.00

**7. FRAŃCISZKAŃSKI
ZAKON ŚWIECKICH**

-druga sobota m-ca

**W NASZEJ WSPÓLNOCIE
PARAFIALNEJ**

CHRZTY

Odbywają się w ostatnią sobotę miesiąca na Mszy Św. o godz. 17.00.
Wymagane dokumenty: akt urodzenia dziecka oraz zaświadczenia rodziców chrzestnych, że są wierzący i praktykujący.
Rodzicami chrzestnymi mogą być osoby bierzmowane, żyjące w związkach sakramentalnych.

1. Liwia Leokadia Waśniewska – 7 X
2. Iga Kornalewska – 7 X
3. Leon Kowalkowski – 8 X
4. Antonina Płotkowska – 13 X
5. Jakub Łukaszewski – 29 X

ŚLUBY

1. Jakub Cecelski i Beata Tępińska – 7 X
2. Marcin Pleta i Monika Rykaczewska – 21 X

POGRZEBY

1. Józefa Grus – 19 X
2. Wiesław Kocaja – 20 X

**Dobry Jezu, a nasz Panie, daj Im wieczne
spoczywanie.**

GŁOS NR 182 listopad 2023

ŚW. JANA CHRZCICIELA

PARAFIA ŚW. JANA CHRZCICIELA I ŚW. MICHAŁA
ARCHANIOŁA

14-260 LUBAWA UL. KUPNERA 22



fot. PCH24.pl

**RYNGRAF
Z WIZERUNKIEM
MATKI BOŻEJ**

Zapewne z powodu pełnionej funkcji ochronnej, mającej źródło w wojskowej tradycji, ryngraf jest nadal częstym prezentem chrzcielnym dla chłopców. Jego forma pochodzi od tzw. obojczyka zbroi, czyli części osłaniającej ramiona, szyję i piersi rycerza. Podczas ataku ostrze miecza odbijało się od zbroi, tak też i kula zatrzymywała się na ryngrafie. To Maryja, której wizerunek- zazwyczaj ostrobramski lub częstochowski- umieszczano na metalowej tabliczce była źródłem nadziei i opieki. Orzeł biały widoczny w tle, przypomina nam o unikatowej polskiej tradycji ryngrafu. Nosili go najpierw husarze, potem konfederaci barscy i oficerowie wojska polskiego.

Wolność – dar i zadanie

Jednym z centralnych tematów związanych ze świętowaniem rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości jest zagadnienie wolności. W wymiarze nie tylko narodowym, lecz także indywidualnym pojmowana jest ona w kategorii daru i zadania.

Wolność jako dar jest naturalną właściwością Narodu oraz każdej osoby, która dzięki temu podstawowemu obdarowaniu ma szansę na odpowiedni rozwój. Aby jednak właściwie ukierunkować swoje życie należy dostrzec, że otrzymana w darze wolność nastawiona jest na dojrzewanie. Człowiek i Naród staje się coraz bardziej wolny, gdy skupi się nie tylko na samym wstępnym uwarunkowaniu wolności, ale dostrzeże, że ten dar warto odpowiednio spożytkować.

W tej perspektywie przestrzeń daru uzupełniona jest o wymiar zadania. Należy w tym kontekście odpowiedzieć na pytanie, jak pokierować swoją wolnością, jaki nadać jej kierunek, aby swe życie i życie społeczeństwa nie zniszczyć, lecz ubogacić.

Wobec ograniczonych ludzkich możliwości, a wręcz bezsilności w wysiłku dojrzewania do pełni wolności, z pomocą przychodzi Wcielony Syn Boży, który jako Nowy Adam ukazuje zniewolonemu grzechem człowiekowi nowe życie i prawdziwą wolność – wolność od zła. W Chrystusie ukazany jest jednak nie tylko wzór nowej wolności, ale także moc łaski, bez której człowiek nigdy nie stanie się w pełni wolny.

Niech zatem świętowanie 105. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości będzie nowym impulsem do refleksji nad tematem wolności i zastanowienia się nad własną wolnością. Czy zmierza ona we właściwym kierunku?

ks. Marcin Kania

PAPIESKIE INTENCJE APOSTOLSTWA MODLITWY

**Módlmy się za papieża, aby wypełnił swoją misję i prowadził
wiernych wspierany przez Ducha Świętego.**

**ADORACJA Najświętszego Sakramentu w kaplicy św. Franciszka
poniedziałek – piątek, 7.30 - 16.30**

Głos Św. Jana Chrzciciela – Pismo parafialne redaguje zespół pod kierownictwem ks. Proboszcza
(tel. 507 143 682).

Parafia Św. Jana Chrzciciela i Św. Michała Archanioła 14 -260 Lubawa ul. Kupnera 22
konto bankowe: Bank Spółdzielczy w Lubawie 55 8832 0001 1001 0000 2987 0001

**Za złożone
dobrowolne ofiary:
BÓG ZAPŁAĆ**

LITURGIA SŁOWA

11 XI - piątek, św. Marcina z Tours, Narodowe Święto Niepodległości Rz 16,3-9.22-29; Ps145; Łk 16,9-15
12 XI - 32 Niedziela Zwykła, Mdr 6,12-16; Ps 63; 1Tes 4,13-18; Mt 25,1-13

16 XI - czwartek, NMP Matki Miłosierdzia, Rocznicę poświęcenia rzymskich bazylik Apostołów Piotra i Pawła, św. Małgorzaty Szkockiej, św. Gertrudy Mdr 7,22-8; Ps 119; Łk 17,20-25

19 XI - 33 Niedziela Zwykła, Prz 31,10-13.19-20.30-31; Ps 128; 1Tes 5,1-6; Mt 26,14-30

21XI - wtorek, Ofiarowanie NMP, wspomnienie 2Mch 6,18-31; Ps 3; Łk 19,1-10

26 XI - Niedziela, Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata,uroczystość Ez 34-11-12.15-17; Ps 23; 1Kor 15,20-26.28; Mt 25,31-46

30 XI - czwartek, św. Andrzeja Apostoła, święto Iz 49,1-6 (Rz10,9-18); Ps 19; Mt 4,18-2

SŁOWO NA NIEDZIELE

12 XI - 32 Niedziela Zwykła

Ważne jest, aby być przewidującym, okazać się czujnym w życiu i zwracać cały czas uwagę na to, co wydarza się w naszym życiu i wokół nas. Być świadomym tego wszystkiego, co nas otacza i co nas dotyczy. Cierpienie, które istnieje w naszym świecie, prowokuje nas, jako wierzących, do rozpoznania w każdej chwili oznak odczłowieczenia, które odnaleźć możemy wszędzie. Zapalona lampa naszej wiary ma prowadzić nas do czujności i oddania się Jezusowi. W Piśmie Świętym mądry jest ten, kto w życiu postępuje właściwie. A przeciwnie, nieroztropny i nieinteligentny jest ten, kto nie kieruje swoim życiem we właściwym kierunku. Wszystkie te młode kobiety z dzisiejszego fragmentu Ewangelii czekają na pana młodego. Ale jedynie te roztropne nie tylko czują się zdolne do dawania światła, ale także przeczuwając długie oczekiwanie, zabierają ze sobą również oliwę w naczyniach. Te młode kobiety, zarówno te przewidujące, jak i te nieroztropne, chcą świętować przybycie pana młodego. Ale czy wystarczy tylko należeć do grupy oczekujących na przyjście Pana? Z pewnością potrzebne są inne rzeczy, inne zobowiązania z naszej strony. Decydującym dla naszej wiary w Chrystusa

może być praca nad ufnością w Niego i nad wiernością, a także czujność i gotowość na wsłuchanie się w Jego głos, który usłyszymy po pewnym czasie oczekiwania. Będziemy musieli wtedy zaopatrzyć się w „najlepszy olej”, aby w naszym życiu nie brakowało radości, światła i siły, bo inaczej dotrwanie do chwili, gdy przybędzie Chrystus stanie się prawie niemożliwe.

komentarz: "Życ Ewangelii" (wyd. Pomoc)

19 XI - 33 Niedziela Zwykła

Jesteśmy wezwani do bycia czujnymi, gotowymi, przygotowanymi na spotkanie, na którym będziemy musieli zdać swój majątek. Fragment Ewangelii, który pokazuje nam przypowieść o talentach będących niewypowiedzianą wartością powierzoną każdemu z nas, mówi o zaufaniu Boga do człowieka. Człowiek jest istotą twórczą i dlatego na to dzieło i współpracę Pan daje nam dary, które przyrównał do talentów. Talent był walutą o wielkiej wartości. Jesteśmy każdego dnia naszego życia i pracy wzywani do namnażania tych talentów. Jesteśmy także wezwani do poznania i wykorzystania swoich naturalnych zdolności. Jest to życiowe zadanie, które wymaga ciągłej pracy nad sobą w swojej codzienności. Rozpoznać w nich to, czego Pan Bóg ode mnie chce i oczekuje, to jest ta przyszłość, której się ode mnie wymaga. Bóg posyła nas do pracy i tworzenia. Nie chce być nachalny, szanuje naszą prywatność. Prośmy Pana o łaskę i mądrość, abyśmy potrafili odpowiednio postępować we właściwym czasie. Ile te Boże umiejętności – talenty – w moim życiu przynoszą owoców? Czy ciągle się rozmnażają? Czy mam zakopane talenty? Niech Bóg udzieli nam swojej łaski, abyśmy mogli usłyszeć Jego słowa: *Dobrze, sługo dobry i wierny! Byłeś wierny w rzeczach niewielu, nad wieloma cię postawię: wejdź do radości twego pana! (Mt 25, 21).*

komentarz: "Życ Ewangelii" (wyd. Pomoc)

26 XI - Niedziela, Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata

Mowa eschatologiczna Jezusa kończy się potężnym akordem: sceną sądu ostatecznego. Utrzymana jest w stylu apokaliptycznym, jest zwarta, żywa, wyróżnia się dramatycznym napięciem, podniosłym językiem i powagą. Nie chodzi w niej o szczegółowy opis rzeczywistych wydarzeń, jakie rozegrają się w czasie sądu ostatecznego, ale o pouczenie nas, według jakich kryteriów

Jezus będzie sądził wszystkie narody i wszystkich ludzi. Jedynym kryterium będzie miłość Boga, która wyraża się i przejawia w miłości bliźniego. Jezus przybliży nam prawdę o sędzie ostatecznym za pomocą obrazów wziętych z życia pasterskiego [...]. W przypowieści można wyróżnić: wejście sędziego, rozdział podsądnych na dwie grupy, ogłoszenie wyroku, zapowiedź wykonania wyroku, który jest ostateczny i nieodwołalny. Punktem kulminacyjnym jest wydanie wyroku. Zaskakujące jest to, że o zbawieniu wiecznym decydować będą czyny miłosierdzia. Tym samym podkreślona została waga i znaczenie przykazania miłości. Nie wyklucza ono innych przykazań Bożych, ponieważ miłość domaga się, by wszystkie były zachowane i uszanowane. W miłości wypełnia się wszystkie inne przykazania Boże [...].

komentarz: Tadeusz Loska SJ, „Ewangelie z komentarzem duszpasterskim”, Kraków 2009

KATECHEZA ŚW. JANA PAWŁA II

KTO WYBIERA MAŁŻEŃSTWO, CZYNI DOBRZE. KTO WYBIERA DZIEWICTWO, CZYNI LEPIEJ.

Po przeprowadzeniu analizy słów Chrystusa zapisanych w Ewangelii Mateusza (Mt 19,10-12), wypada nam zająć się z kolei Pawłową interpretacją tematu dziewictwa i małżeństwa. Wypowiedź Chrystusa na temat bezżenności dla królestwa niebieskiego jest niesłychanie zwarta i zasadnicza. Chociaż jak przekonamy się niebawem, można wyodrębnić u Pawła odpowiednik słów Mistrza. Znaczenie wypowiedzi Pawłowej (1Kor7), którą obecnie zamierzamy poddać analizie, trzeba w całości oceniać inaczej. Wielkość nauki Pawła polega na tym, że ukazuje prawdę głoszoną przez Chrystusa w całym autentyzmie i tożsamości, prawdzie tej daje własny wyraz własną interpretację, która jest także interpretacją osobistą, przede wszystkim jednak jest zrodzona z doświadczeń własnej pracy apostołsko misyjnej, może nawet wręcz z potrzeby udzielenia na pytania ludzi, do których ta apostołska działalność była

skierowana. W ten sposób spotykamy się u Pawła ze sprawą wzajemnego stosunku małżeństwa i bezżenności(dziewictwa)jako tematem nurtującym umysły pierwszego pokolenia wyznawców Chrystusa pokolenia uczniów apostołskich pierwszych gmin chrześcijańskich i to nawróconych bardziej z hellenizmu (a więc z pogaństwa)niż z judaizmu. Tak wypada ocenić fakt, iż temat ten pojawia się właśnie w pierwszym liście do gminy korynckiej. Ton całej wypowiedzi jest niewątpliwie nauczycielski równocześnie jednak jest to ton i język duszpasterski. Paweł jednocześnie głosi naukę, jaką Apostołom przekazał Mistrz, i prowadzi w swoim liście stałą rozmowę z adresatami na temat tego, co głosi. Przemawia jak klasyczny moralista podejmując i rozwiązując problemy sumienia – dlatego też moralisci najchętniej zwracają się wprost do wyjaśnień i rozstrzygnięć 1 Listu do Koryntian, rozdziału 7. Trzeba jednak pamiętać, że ostateczne podstawy owych rozstrzygnięć należy szukać w życiu i nauczaniu samego Chrystusa. Apostoł bardzo wyraźnie podkreśla, że dziewictwo czyli dobrowolna bezżenność, wynika wyłącznie z rady ewangelicznej a nie z przykazania. „Nie mam zaś nakazu Pańskiego co do dziewic, lecz daję radę”. Radę zaś ową daje Paweł „jako ten, który – wskutek doznanego od Pana miłosierdzia – godzien jest, aby mu wierzone. Jak widać z powyższych słów Apostoł, podobnie jak i Ewangelista czyni rozróżnienie pomiędzy radą a przykazaniem. Pragnie też w oparciu o tę doktrynalną regułę rozumienia głoszonej nauki sam udzielać rad ludziom którzy się do niego zwracają. Tak więc wyraźnie, rada ma w 1 Liście do Koryntian dwa różne znaczenia. Autor głosi, że bezżenność (dziewictwo), jest radą, a nie przykazaniem, a równocześnie udziela rad, zarówno ludziom, którzy już żyją w małżeństwie jak też tym, którzy jeszcze stoją przed decyzją w tej sprawie, jak wreszcie i tym którzy już owdowieli. Problematyka jest merytorycznie ta sama, z jaką spotykamy się w całej wypowiedzi Chrystusa przytoczonej przez Mt 19,2-12, naprzód na temat małżeństwa i jego nierozzerwalności, z kolei na temat bezżenności dla królestwa niebieskiego - jednakże stylizacja tej problematyki jest całkowicie własna, Pawłowa. „Jeżeli ktoś jednak uważa, że nieuczciwość popełnia wobec swej dziewczycy, jako że przeszły już jej lata,

i jest przekonany, że tak powinien postąpić, niech czyni, co chce: nie grzeszy: niech się pobiorą. Lecz jeśli ktoś bez jakiegokolwiek przymusu, w pełni panując nad swoją wolą postanowił sobie mocno w sercu zachować nietkniętą swoją dziewicę, dobrze czyni. Tak więc dobrze czyni, kto poślubia swoją dziewczicę, a jeszcze lepiej ten, kto jej nie poślubia” (1 Kor 7). Pytającym o radę mógł być młody człowiek, który stanął wobec decyzji poślubienia dziewczycy, ewentualnie nowożeniec, który wobec w Koryncie panujących prądów ascetycznych zastanawiał się nad dalszymi losami swego małżeństwa, mógł to być również ojciec, lub opiekun dziewczycy, który postawił problem jej zamążpójścia. W takim wypadku chodziłoby więc bezpośrednio o jego decyzję, wynikającą z praw opiekuńczych. Paweł pisze bowiem o czasach, gdy tego rodzaju decyzje bardziej należały do rodziców czy opiekunów, niż do samych młodych. Odpowiadając na tak postawione pytanie, Paweł stara się bardzo dokładnie wytłumaczyć, że decyzja bezżenstwa (czyli trwania w dziewictwie), winna być dobrowolna i że takie tylko bezżenstwo jest lepsze od małżeństwa. Wyrażenia „dobrze czyni”, „lepiej czyni” są w tym kontekście całkowicie jednoznaczne. Tak więc Apostoł uczy, że dziewictwo, czyli dobrowolna bezżenność, (wstrzymanie się dziewczycy od zamążpójścia) wynika jedynie z rady ewangelicznej - i że pod odpowiednimi warunkami jest lepsze od małżeństwa. Natomiast nie wchodzi tutaj żadną miarą w grę sprawa grzechu. „Jesteś związany z żoną? Nie usiłuj odłączyć się od niej. Jesteś wolny? Nie szukaj żony! Ale jeżeli się ożenisz, nie grzeszysz. Podobnie i dziewica, jeśli wychodzi za mąż nie grzeszy” (1Kor 7). Na podstawie tylko tych słów nie możemy oczywiście niczego jeszcze twierdzić na temat tego, co myślał i czego uczył Apostoł o małżeństwie. To, czego Paweł uczy o małżeństwie wyjaśni się nawet jeszcze w kontekście 1 Listu do Koryntian, rozdział 7, a najpełniej Liście do Efezjan (5,21-23). W danym zaś wypadku chodzi prawdopodobnie o odpowiedź na pytanie, czy małżeństwo jest grzechem (w pytaniu takim można by się domyslać jakichś wpływów dualistycznych prądów pregnostyckich, które później przerodziły się w enkratyzm i manicheizm). Paweł odpowiada, że sprawa grzechu stanowczo nie wchodzi w grę. Nie chodzi o rozróżnienie „dobrze - źle”. Z kolei zaś autor przechodzi do uzasadnienia dlaczego ten, kto wybiera małżeństwo - czyni dobrze, a ten kto wybiera dziewictwo, czyli dobrowolną

bezżenność – lepiej czyni. Argumentacją Pawłową zajmiemy się wkrótce.

MÓWIĄ WIELCY

„Nie można zrezygnować z olbrzymiego wysiłku, którego celem jest budowanie sprawiedliwej jedności wśród synów i córek jednej Ojczyzny. Wszystkim, którzy z miłością budują pomyślną przyszłość Ojczyzny, pragnę dziś wyrazić moje szczerze uznanie i podziękowanie. Równocześnie zdajemy sobie sprawę, że na drodze tego rozwoju nie brak przeszkód, problemów i zagrożeń. Pragnę raz jeszcze dać wyraz tej nadziei, że z Bożą pomocą i przy zgodnej współpracy wszelkie trudności zostaną pokonane. O to proszę Pana Boga myśląc nade wszystko o wartościach duchowych, które minione pokolenia wiernie przechowywały i których nie można zatracić spośród słusznych trosk o materialną pomyślność kraju. Jako papież a zarazem syn tego Narodu zwracam się do wszystkich ludzi dobrej woli z gorącym wezwaniem, aby dokładali wszelkich starań, by Polska wchodziła w trzecie tysiąclecie nie tylko jako państwo stabilne politycznie i gospodarczo zasobne, ale także umocnione duchem miłości wzajemnej i społecznej”.

/Św. Jan Paweł II/

MODLITWA ZA OJCZYZNĘ

Boże, za przyczyną świętego Andrzeja dopełnij miłosierdzia nad naszą Ojczyzną i odwróć grożące jej niebezpieczeństwa. Natchnij mądrością jej rządców i przedstawicieli, a obywateli zgodą i sumiennością w wypełnianiu obowiązków. Daj jej kapłanów, zakonników i zakonnice pełnych ducha Bożego i żarliwych o zbawienie dusz. Umocnij w niej ducha wiary i czystości obyczajów, wytęp wszelkie zło. Niech rodzice i nauczyciele w bojażni Bożej wychowują młodzież i przygotowują do życia w społeczeństwie. Niech ogarnia wszystkich duch poświęcenia i ofiarności względem Kościoła i Ojczyzny, duch wzajemnej życzliwości, jedności i przebaczenia. Amen.